

Magdalena Makówka

Uniwersytet Łódzki

magdalena.makowka.ab@gmail.com

## Pozycja prawna niepełnoletniego w Galicji w świetle Ustaw Cywilnych dla Galicji Zachodniej (Kodeksu cywilnego zachodniogalicyskiego)

*The Legal Position of Minor in the Light of the West Galician Code*

### STRESZCZENIE

Ustawy Cywilne dla Galicji Zachodniej to zbiór praw wydanych przez cesarza Franciszka I, które obowiązywały na terenach Rzeczypospolitej przyłączonych do państwa Habsburgów. Regulowały one całokształt stosunków cywilnych, w tym relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi. Kwestiom tym został poświęcony rozdział IV. Ustawy kluczową rolę w procesie wychowania dziecka pozostawiały ojcu, który miał daleko idącą władzę nad potomkiem. Dziecko miało jednak możliwość przeciwstawienia się rodzicowi w najważniejszych kwestiach przez zwrócenie się do sądu. Kompleksowo zostały także uregulowane kwestie dotyczące władzy rodzicielskiej i statusu dzieci nieślubnych. W ich przypadku najważniejszym zadaniem ojca było utrzymanie potomka. Regulacje zawarte w prezentowanym zbiorze praw nie mają charakteru rewolucyjnego i stanowią ewolucję praw obowiązujących w epoce nowożytnej. Pewne ingerencje we władzę rodzicielską można uznać za zapowiedź wielkich kodyfikacji XIX w.

**Słowa kluczowe:** historia prawa; historia nieletnich; wychowanie

### WSTĘP

Pozycja prawna dziecka – jako istoty nierozwiniętej pod względem fizycznym, psychicznym i intelektualnym – jest odmienna od pozycji dorosłego. Od wieków władzę nad potomstwem sprawują rodzice, którzy ponoszą za nie odpowiedzialność. Także obecnie w świetle obowiązującego w Polsce Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego piecza nad małoletnim jest powierzona matce i ojcu<sup>1</sup>. Szacunek

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 682).

względem rodziców w starożytności uwzględniały również normy prawa religijnego, jak chociażby dekalog w przypadku Izraelitów.

Posłuszeństwo, w szczególności względem ojca, widać m.in. w Kodeksie Hammurabiego, który dawał ojcu szereg uprawnień dotyczących funkcjonowania syna czy córki, zaś § 195 wprost wskazywał, że syn, który podniesie rękę na rodzica, ma mieć tę rękę odrąbaną<sup>2</sup>. Wyjątkową pozycję ojca ugruntowało prawo rzymskie wraz z funkcją *pater familias*. Miał on prawo decydować nawet o życiu i śmierci swych latorośli<sup>3</sup>. Model szacunku względem rodziców przejęła też nauka chrześcijańska<sup>4</sup>. W okresie średniowiecza i nowożytności państwo nie ingerowało nadmiernie w stosunki panujące w rodzinie. W tradycyjnych społecznościach przez pierwsze 7 lat swego życia dziecko bez względu na płeć pozostawało pod opieką matki, później zaś przechodziło pod pieczę ojca. Pozycja ojca wciąż opierała się na rzymskiej koncepcji *pater familias* – miał on nieograniczoną władzę nad potomkiem<sup>5</sup>. Wkroczenie w dorosłość pod względem formalnym mogło nastąpić znacznie później, niż jest obecnie, w związku z czym swoisty status prawny dziecka miały nawet osoby w pełni dojrzałe.

Zmianę w podejściu do dzieci przyniosło oświecenie. J.J. Rousseau w traktatach pedagogicznych podkreślał, iż w procesie edukacji nie należy dziecku niczego narzucać, lecz trzeba pobudzać jego ciekawość i pomagać w zrozumieniu otaczającego je świata. Myśliciel ten był poza tym zwolennikiem stosowania kar, które miały pozwolić dziecku zrozumieć błędy, jakie popełniło. Jednocześnie na terenach polskich dużą popularnością na przełomie XVIII i XIX w. cieszyły się prace poświęcone wychowaniu, których autorem był J. Locke. Na pierwszym miejscu stawiał on wychowanie moralne dziecka, później troskę o jego rozwój fizyczny, na końcu zaś rozwój intelektualny. Troskę o przygotowanie dziecka do dorosłego życia zrzucał na matkę, wskazując zarazem na zalety kształcenia potomstwa w domu. Jego poglądy były kontynuacją tych, które wypracowano w XVI i XVII w.<sup>6</sup>

To, jak dziecko postrzegano i traktowano w danej epoce, dobrze pokazują prawa regulujące jego sytuację. Dlatego warto przyjrzeć się regulacjom z zakresu prawa cywilnego, które pojawiły się pod koniec XVIII w. na terenach polskich pod panowaniem austriackim. Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej zostały nadane

<sup>2</sup> *Kodeks Hammurabiego*, Warszawa 1996, s. 157.

<sup>3</sup> Władza *pater familias* zapewniała głowie rodziny także prawo do porzucenia noworodka czy sprzedaży potomka. Zob. więcej: W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie*, Wrocław 1992.

<sup>4</sup> Chrześcijański uczyony z IV w., Jan Chryzostom, wprost odwoływał się do modelu *pater familias*. Zob. B. Czyżewski, *Pater familias i jego zadania według św. Jana Chryzostoma*, „Vox Patrum” 2009, t. 53–54, s. 206.

<sup>5</sup> I. Długoszewska, *Przesłanki ograniczenia władzy rodzicielskiej na ziemiach polskich*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2010, nr 1, s. 149.

<sup>6</sup> S. Mozdzeń, *Historia wychowania do 1795*, Kielce 2005, s. 359–370.

dekretem z dnia 13 lutego 1797 r. przez cesarza Franciszka II<sup>7</sup>. Zwano je Kodeksem cywilnym zachodniogalicyskim (*Bürgerliches Gesetzbuch für Westgalizien, Westgalizisches Gesetzbuch*)<sup>8</sup>. Weszły w życie 1 stycznia 1798 r.<sup>9</sup> Projekt w wydaniu Josepha Hraschanzyego opublikowano wcześniej, gdyż w 1796 r.<sup>10</sup> Władza ustawodawcza na terenach pod panowaniem Habsburgów należała do cesarza. Co oczywiste, władca sam nie tworzył równie skomplikowanych tekstów, lecz robił to w jego imieniu podległy mu aparat urzędniczy, tak jak było to w przypadku omawianych Ustaw Cywilnych dla Galicyi Zachodniej<sup>11</sup>. Tekst oryginału został spisany w języku niemieckim, lecz ustawa została przetłumaczona na łacinę oraz język polski w wydaniu trytomowym<sup>12</sup>. Ustawy obowiązywały na terenie Galicji Zachodniej, czyli na obszarze, który został przyłączony do monarchii Habsburgów po III rozbiórce<sup>13</sup>. Od 18 września 1797 r. zaczęły obowiązywać na terenie całej Galicji<sup>14</sup>. Jak zaznaczył D. Makiła, stanowiły one swoisty eksperyment w zakresie regulacji prawa prywatnego na terenie władztwa Habsburgów<sup>15</sup>. Celem ich wydania było ujednoczenie stosunków prawnych panujących na nowo przyłączonym obszarze z resztą imperium dynastii Habsburgów. Zbiór ten regulował całokształt

<sup>7</sup> Franciszek II z dynastii habsbursko-lotaryńskiej (1768–1835) – syn Leopolda II; od 1792 r. cesarz rzymski jako Franciszek II; w 1804 r. cesarz Austrii jako Franciszek I. Za jego panowania Austria toczyła wojny z Napoleonem. Jego córka, Maria Luiza, poślubiła w 1809 r. cesarza Francuzów. Po pokonaniu Bonapartego był gospodarzem kongresu wiedeńskiego. Za jego panowania nastąpiły liczne kodyfikacje prawa cywilnego oraz karnego. Przez poddanych nazywany „dobrym cesarzem Franciszkiem”. Zob. H. Hantsch, *Franz II*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 5 (1961), s. 358–361.

<sup>8</sup> *Patent (Nr. 337) vom 13ten Februar 1797, für West-Galizien*, [w:] *Franzens des Zweiten Römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justizsache. In den ersten vier Jahren seiner Regierung*, Prague 1791, s. 258 (wydanie Schönfelda). Tomy ustaw i rozporządzeń w sprawach sądowych zwano *Justizgesetzsammlung* (JGS). Tekst patentu można znaleźć również w JGS oznaczonym jako *Franz 5. u. 6. Reg. Jahre [=1 Forts.]* w bazie ALEX Austriackiej Biblioteki Narodowej. Nie został opublikowany w zbiorze *Politische Gesetze und Verordnungen*.

<sup>9</sup> Tak np.: J.M. von Liechtenstem, *Über die Verwaltung und Landgüter ein Umriss das wesentlichen Grundsätze hiezu*, Wien 1809, s. 76.

<sup>10</sup> Zob. *Gesetzbuch für Westgalizien*, Wien 1796, <http://starodruki.ihuw.pl/stWeb/zoom/532/3> [dostęp: 10.10.2017].

<sup>11</sup> D. Makiła, *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2017, s. 342.

<sup>12</sup> Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej, Wiedeń 1797, [https://books.google.pl/books/about/Ustawy\\_Cywilne\\_Dla\\_Galicji\\_Zachodniej.html?id=80BDAAAACAAJ&redir\\_esc=y](https://books.google.pl/books/about/Ustawy_Cywilne_Dla_Galicji_Zachodniej.html?id=80BDAAAACAAJ&redir_esc=y) [dostęp: 23.11.2017]. Oryginał niemiecki: [www.koeblergerhard.de/Fontes/WestgalizischesGesetzbuch1797.htm](http://www.koeblergerhard.de/Fontes/WestgalizischesGesetzbuch1797.htm) [dostęp: 08.12.2017]; [www.koeblergerhard.de/Fontes/WestgalizischesGesetzbuch1797.pdf](http://www.koeblergerhard.de/Fontes/WestgalizischesGesetzbuch1797.pdf) [dostęp: 08.12.2017].

<sup>13</sup> T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976, s. 38.

<sup>14</sup> H. Conrad, *Rechtsstaatliche Bestrebungen im Absolutismus Preußens und Österreichs am Ende des 18. Jahrhunderts*, Köln Opladen 1961, s. 36, zgodnie z: *Patent (Nr. 373) vom 8. September 1797, für Ost-Galizien*, [w:] *Franzens des Zweiten Römischen Kaisers...*, s. 502.

<sup>15</sup> D. Makiła, *op. cit.*, s. 347.

stosunków cywilnych, w tym relacje między rodzicami a dziećmi. Sprawom tym został poświęcony w całości rozdział IV w tomie pierwszym.

Regulacje zawarte w Ustawach zostały zastąpione w 1811 r. przez *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch* (w skrócie ABGB). ABGB stanowi jedną z wielkich kodyfikacji XIX w. Przy pracach nad nim czerpano wzorce z prawa rzymskiego oraz prawa natury<sup>16</sup>. Wiele zawartych w nim rozwiązań pierwowzór miało jednak właśnie w Ustawach Cywilnych dla Galicyi Zachodniej.

Rozwiązania zastosowane w Ustawach, chociaż w wielu aspektach czerpały z praw obowiązujących w wiekach wcześniejszych, stanowiły pierwszą zapowiedź regulacji prawnych, jakie zostały wprowadzone w XIX w. Także w odniesieniu do praw dotyczących osób małoletnich widać zaczątki nowoczesnych rozwiązań.

### OPIEKA NAD NIEPEŁNOLETNIMI

Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej dzieliły małoletnich na trzy kategorie. Pierwszą stanowiły dzieci do 7. roku życia, drugą – niedorośli, którzy nie skończyli 14 lat, a ostatnią – małoletni niemający 24 lat<sup>17</sup>. Tak długi okres prawnego dzieciństwa był pozostałością po feudalnym modelu postrzegania stadiów życia. Dorosłości nie łączono z osiągnięciem dojrzałości płciowej, lecz z odgrywaniem kolejnych ról społecznych – przejściem od roli giermka do rycerza<sup>18</sup>. Niepełnoletniość mogła być przedłużona przez sąd na żądanie ojca, jeżeli dziecko nie było w stanie się utrzymać, „kiedy znaczne długi ma, lub takie występki popełnia dla których wsparcie ojcowskie mogłoby być dla niego odmówione”<sup>19</sup>.

Osoby pozostające pod władzą ojcowską nie miały pełnej zdolności do czynności prawnych. Nie mogły bez zgody rodzica zaciągać zobowiązań<sup>20</sup>. Również prawo wchodzenia w związki małżeńskie bez zgody ojca było ograniczone. Zawarcie takowego bez zgody rodzica nie było przyczyną uznania jego nieważności, mogło jednak skutkować tym, że ustawał obowiązek utrzymania dziecka ciążyący do tej pory na rodzicu<sup>21</sup>. W przypadku jego śmierci zgodę na wstąpienie w związek małżeński powinien wyrazić ojczyzny dziadek. W sytuacji, gdy i on nie żył, zgodę tę miał wyrazić „przyzwoity następca” oraz sąd<sup>22</sup>. Jeżeli ojciec nie chciał zezwolić potomkowi na wstąpienie w związek małżeński, młody człowiek miał możliwość

<sup>16</sup> M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009, s. 435.

<sup>17</sup> Ustawy Cywilne, § 42.

<sup>18</sup> P. Ariès, *Historia dzieciństwa*, Gdańsk 1995, s. 37.

<sup>19</sup> Ustawy Cywilne, § 153, s. 70.

<sup>20</sup> *Ibidem*, § 122, s. 75: „Dzieci małoletnie pod władzą ojcowską zostające bez wyraźnego, lub przy najmniej cichego pozwolenia ojcowskiego w obowiązki ważne wchodzić nie mogą”.

<sup>21</sup> *Ibidem*, § 123.

<sup>22</sup> *Ibidem*, § 76.

zwrócenia się do sędziego<sup>23</sup>. Widać wyraźnie, że w kwestii zaciągania zobowiązań uznawano młody wiek za przeszkodę w wywiązywaniu się z zawieranych umów. Dlatego oczekiwano, że to ojciec – jako sprawujący pieczę nad potomkiem – potwierdzi je i w związku z tym stanie się za nie współodpowiedzialny wobec wierzyciela.

Prawo nakładało na rodziców obowiązek troski o dzieci. Powinni oni w szczególności dbać o ich wyżywienie, ubranie, wychowanie oraz przysposobienie do funkcjonowania w społeczeństwie<sup>24</sup>. Podkreślona została wyjątkowa pozycja ojca, do którego należała władza ojcowska. W przypadku konfliktu odnośnie do wychowania dzieci między matką a ojcem, dzieci powinny bardziej słuchać zdania męskiego rodzica<sup>25</sup>. Władza ojcowska trwała do osiągnięcia pełnoletności, czyli ukończenia 24. roku życia. Okres jej sprawowania mógł być skrócony w sytuacji, gdy zgodę na to wyraził rodzic lub jeżeli małoletni mający ukończone lat 20 za przyzwoleniem ojca prowadził własne gospodarstwo. Także wyjście córki za mąż powodowało, że ojciec tracił nad nią swą władzę<sup>26</sup>.

Niepełnoletnie dziecko nie miało swobody w wyborze zawodu, jaki będzie wykonywać. Dopóki potomek nie skończył lat 18, podlegał w tej kwestii ojcu. Po osiągnięciu tego wieku mógł sam wybrać zajęcie, które bardziej odpowiadało jego zdolnościom i umiejętnościom. Jeżeli rodzic nie chciał mu zezwolić na zmianę zajęcia, wówczas syn miał prawo do zwrócenia się o pomoc do sądu<sup>27</sup>.

## STOSUNKI FINANSOWE

Główny ciężar utrzymania potomstwa spoczywał na ojcu<sup>28</sup>. Dopiero w przypadku jego śmierci lub niemożności zdobycia środków finansowych potrzebnych do wyżywienia, obowiązek ten przechodził na matkę. W sytuacji, gdy i ona nie była w stanie mu podołać, ciężar utrzymania wnuków spadał na barki ich dziadków ojczystych, a w dalszej kolejności na dziadków ze strony matki<sup>29</sup>.

Rozporządzanie majątkiem dziecka pochodzącym od matki lub z innych źródeł należało do ojca. Z kolei nad wykonywaniem zarządu nad środkami małoletniego nadzór sprawował właściwy sąd<sup>30</sup>. Dochody uzyskane z tego majątku miały być przeznaczone na zaspokajanie potrzeb dziecka. Nadwyżką mógł swobodnie

<sup>23</sup> *Ibidem*, § 77.

<sup>24</sup> *Ibidem*, § 54.

<sup>25</sup> *Ibidem*, § 121.

<sup>26</sup> *Ibidem*, § 154.

<sup>27</sup> *Ibidem*, § 124.

<sup>28</sup> *Ibidem*, § 118.

<sup>29</sup> *Ibidem*, § 119.

<sup>30</sup> *Ibidem*, § 127.

obracać ojciec. Jeśli pozostała kwota przekraczała kwotę potrzebną na roczne utrzymanie małoletniego, rodzic powinien zainwestować pieniądze i zachować rachunki z poczynionych inwestycji<sup>31</sup>. Rodziciel mógł zostać wyłączony z zarządzania majątkiem dziecka, jeżeli wiadomo było, iż „przymiotów potrzebnych do tego zawiadywania nie posiada” lub jeśli darczyńca wyrażał sprzeciw wobec tego. Wówczas sąd wyznaczał zarządcę majątku dziecka<sup>32</sup>. W przytoczonych przepisach widać troskę o majątek osoby niebędącej zdolną do dysponowania nim. Można zauważyć także początki, na razie nieznaczne, ograniczania praw ojca względem dzieci. Niekompetencja głowy rodziny sprawiała, że mógł on zostać pozbawiony prawa do dysponowania majątkiem swojego potomka.

Rodzice byli ustawowymi przedstawicielami dzieci. Przede wszystkim mieli prawo dzieci zaginione „wszędzie szukać”, a „o zbiegłych upominać się”<sup>33</sup>. Zbiegostwo zdarzało się szczególnie, gdy synowie zaciągali się bez wiedzy i zgody rodziców do wojska. Oficerom, przy wysokiej dezercji i słabych efektach przymusowego zaciągu, zależało na rekrutach, dlatego tolerowali takie zjawisko. Rodzice zaś mogli za to karać nieposłusznych potomków „sposobem niezbytecznym i zdrowiu ich nieszkodliwym”<sup>34</sup>. Widać tu swoiste ograniczenie władzy ojcowskiej. Rodzic miał wymierzać potomkowi taką karę, która nie zaszkodzi jego zdrowiu. W okresie nowożytności kary cielesne były w powszechnym obiegu, nie dostrzegano niczego złego w biciu dzieci. Władze w istocie nie ingerowały w sposób wychowywania potomstwa. Zainteresowanie mogło wzbudzić dopiero nadmierne używanie przemocy, prowadzące do śmierci<sup>35</sup>. Zwierzchność ojca nad potomstwem uzasadniano dobrem dziecka, a możliwość karania była związana z odpowiedzialnością za dzieci, zwłaszcza za syna<sup>36</sup>. W regulacjach zastosowanych w Ustawach Cywilnych widać pewne ograniczenia w swobodzie karania nieletniego. Zwraca uwagę fakt, iż ustawodawca wyrażał troskę o dobro dziecka i jego zdrowie, które mogło ucierpieć na skutek wymierzania mu nadmiernie surowych kar.

---

<sup>31</sup> *Ibidem*, § 128.

<sup>32</sup> *Ibidem*, § 129.

<sup>33</sup> *Ibidem*, § 125.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Statystyki dotyczące spraw karnych związanych z zabiciem dzieci w wyniku „dyscyplinowania” na terenie Finlandii znajdują się w artykule: R.M. Toivo, *Violence between parents and children: Courts of law in early modern Finland*, “The History of Family” 2013, Vol. 18(3), DOI: <https://doi.org/10.1080/1081602X.2013.795908>, s. 343–345.

<sup>36</sup> E. Kahl, *Wychowanie dziecka w rodzinie szlacheckiej w XVI i XVII wieku*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, nr 1, s. 22–25.

## POZYCJA PRAWNA DZIECI NIEŚLUBNYCH

Prawo nadane Galicji przez Franciszka I dzieliło status prawny dzieci narodzonych w związkach małżeńskich i dzieci urodzonych poza nim. Ustalono domniemanie ojcostwa dziecka dla potomków narodzonych najwcześniej 7 miesięcy od zawarcia małżeństwa przez jego matkę i 10 miesięcy od jego ustania<sup>37</sup>. Jest to wyraźne nawiązanie do czasu trwania ciąży, wszak innych równie skutecznych metod ustalenia ojcostwa próżno szukać w XVIII w. Podobne regulacje ustawodawca stosuje też chociażby w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a zatem ustawodawca współczesny. Wówczas jednak domniemanie to miało znacznie bardziej daleko idące skutki. Potomstwo urodzone poza związkiem małżeńskim musiało liczyć się nie tylko z infamią ze strony społeczeństwa, ale i ze znacznym ograniczeniem w prawach w stosunku do tych dzieci, które urodziły się jako dzieci ślubne<sup>38</sup>.

Domniemanie nieślubnego pochodzenia mogło zostać obalone. Kluczową rolę odgrywała postawa ojca – w przypadku wcześniejszych, niż zakładane przez ustawodawcę, narodzin dziecka istotne znaczenie miało uznanie przez niego potomka<sup>39</sup>. Nie liczyły się twierdzenia matki, że popełniła cudzołóstwo i dziecko jest nieślubnego pochodzenia, jeżeli jej mąż uznawał potomka za urodzonego z prawego łoża<sup>40</sup>. Podobnie unieważnienie małżeństwa nie sprawiło, że narodzone z niego dziecko stawało się nieślubne<sup>41</sup>. Warto na marginesie zaznaczyć, iż błogosławiony stan świeżej mężatki był jedną z przyczyn unieważnienia małżeństwa<sup>42</sup>. Mążonek ciężarnej kobiety mógł jednak żądać uznania małżeństwa za niebyłe tylko wówczas, gdy nie wiedział o tym, że jego żona już przed ślubem spodziewała się potomka.

Fakt bycia bękartem pociągał za sobą daleko idące konsekwencje dla dziecka. Nie miało ono prawa do nazwiska ojca ani jego herbu, natomiast nosiło miano matki<sup>43</sup>. Jednak to na ojca nakładano główny ciężar jego utrzymania<sup>44</sup>. Gdyby mężczyzna zapierał się, że nie spłodził dziecka, a ustalono by, iż nie jest to prawda,

<sup>37</sup> Ustawy Cywilne, § 132.

<sup>38</sup> Dobrym przykładem będzie sytuacja powszechnie znanego artysty, Leonarda da Vinci. Był on nieślubnym dzieckiem Piera da Vinci, który był florenckim notariuszem. Pozamałżeńskie pochodzenie zamykało Leonardowi drogę do zawodu wykonywanego przez ojca, musiał się zaspokoić znacznie skromniejszym fachem artysty, aczkolwiek w jego przypadku regulacje prawne dyskryminujące bękartą przyniosły wiele dobrego światowej kulturze. Zob. R. King, *Leonardo i ostatnia wieczerza*, Warszawa 2017, s. 39–41.

<sup>39</sup> Ustawy Cywilne, § 133.

<sup>40</sup> *Ibidem*, § 134.

<sup>41</sup> *Ibidem*, § 135.

<sup>42</sup> *Ibidem*, § 66.

<sup>43</sup> *Ibidem*, § 139.

<sup>44</sup> *Ibidem*, § 141.

wtedy miał ponosić podwójne koszty<sup>45</sup>. Ponadto w sytuacji, gdy między rodzicami dziecka nieślubnego istniała przeszkoda małżeńska, która mogła być zniesiona, powinien ponieść trzykrotne koszty<sup>46</sup>. Regulacja ta, po pierwsze, zapewniała pewne bezpieczeństwo finansowe potomkowi, po drugie zaś, przez surowe sankcje za wypieranie się spłodzenia dziecka, w sytuacji możliwości zawarcia małżeństwa z matką, promowała zawieranie małżeństwa między rodzicami dziecka. Ustawy Cywilne dla Galicji Zachodniej szczególnie akcentowały rolę rodziny powstającej na skutek sakramentu małżeństwa<sup>47</sup>.

Mężczyzna, jeżeli przyznawał się do spłodzenia potomka i zobowiązywał się finansować koszty jego wyżywienia, mógł nie ujawniać swojej tożsamości<sup>48</sup>. O ile główny ciężar finansowania małoletniego urodzonego z nieprawego łoża spadał na ojca, o tyle matka miała prawo do jego wychowywania. Jeżeli rodzicielka zagrażała dobru dziecka, wówczas ojciec powinien zabrać je od niej i albo wychowywać samemu, albo powierzyć opiece odpowiedzialnej osoby<sup>49</sup>. Obowiązek utrzymania nieślubnego potomka po śmierci rodziców przechodził na ich spadkobierców na zasadach takich samych, jak inne zobowiązania<sup>50</sup>. Jak widać, w kwestii nieślubnych dzieci znacznie większe prawa względem dziecka miała matka, która miała prawo do jego wychowania, a jednocześnie prawo nakładało na ojca obowiązek łożenia na potomka. Sprawiało to, że kobieta w takiej sytuacji miała w gruncie rzeczy większe możliwości decydowania o własnym potomku niż mężczyzna. Należy pamiętać, iż pozycja samotnej matki z nieślubnym dzieckiem w społeczeństwie u schyłku XVIII w. była nie do pozazdroszczenia. Musiała się ona liczyć z odium hańby, której część przechodziła na potomka. Zatem pozycja bękarta była upośledzona nie tylko pod względem prawnym, ale też musiał się on liczyć z trudnościami w sferze obyczajowej. Mimo to wydaje się, że ustawa obowiązująca w Galicji zapewniała minimum bezpieczeństwa potomstwu, a regulacje w niej zawarte były bardziej korzystne niż te, które promował chociażby Kodeks Cywilny Napoleona<sup>51</sup>.

---

<sup>45</sup> *Ibidem*, § 144.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> Ustawy Cywilne dla Galicji Zachodniej nie przewidywały, zgodnie z duchem czasów, możliwości zawierania małżeństw cywilnych. Każdy związek był udzielany przez duchownego właściwej religii i wyznania.

<sup>48</sup> Ustawy Cywilne, § 143.

<sup>49</sup> *Ibidem*, § 145, 146.

<sup>50</sup> *Ibidem*, § 148.

<sup>51</sup> Szczegółowe omówienie regulacji zawartych w Kodeksie Cywilnym Napoleona w kwestii sytuacji dzieci nieślubnych zob. M. Teleszewska, *Status prawny dzieci nieślubnych na ziemiach polskich w dobie zaborów w świetle Kodeksu Cywilnego Napoleona*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, nr 1.



## INSTYTUCJA PRZYSPOSOBIENIA

Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej przewidywały instytucję przysposobienia. Przysposabiającym mógł być mężczyzna lub kobieta, jeśli nie złożyli ślubów czystości oraz nie mieli prawnego potomstwa<sup>52</sup>. Przepis ten miał chronić prawa dziecka urodzonego ze związku małżeńskiego. Ich rodzice nie mogli przysposobić dziecka – co byłoby niekorzystne dla ich dzieci chociażby w kwestii nabycia spadku po zstępnych – przysposobiony miał bowiem takie same prawa i obowiązki, jak potomek z prawnego łoża.

Przysposabiający powinien mieć co najmniej 50 lat. Pomiędzy nim a osobą przysposobianą powinno istnieć nie mniej niż 17 lat różnicy<sup>53</sup>. Jak widać, przepisy dotyczące przysposobienia dotyczyły nie tylko małoletnich, ale także osoby dorosłe mogły zostać przysposobione. Jednym z głównych celów tej instytucji było zapewne zabezpieczenie dziedziczenia majątku przez osobę nieposiadającą dzieci oraz wyznaczenie w ten sposób dziedzica.

Osoba, która miała być przysposobiona, musiała mieć zgodę biologicznych rodziców<sup>54</sup>. Przysposobienie dziecka pochodzącego z rodziny nieszlacheckiej nie pociągało za sobą automatycznego uznania takiej osoby za nobilitowaną. By „przyjąć ją do herbu”, potrzebna była zgoda właściwego sejmiku krajowego<sup>55</sup>.

Od przysposobienia odróżniano instytucję wzięcia na wychowanie. Nie miała ona takich skutków prawnych, jakie niosło przysposobienie. Wzięcie na wychowanie nie było szczegółowo regulowane prawem – strony mogły układać się ze sobą dowolnie, byleby ich ustalenia nie były sprzeczne z prawem<sup>56</sup>. Bardziej szczegółową regulację tej instytucji wprowadzało ABGB. Zaznaczono w nim, iż w razie gdyby umowa taka miała wiązać się z ograniczeniem praw lub nałożeniem obowiązków na osobę, która miała być „wzięta na wychowanie”, to musiał wyrazić na nią zgodę sąd. Ponadto wyraźnie zaznaczono, że wychowujący nie może wysuwać roszczeń o zwrot wydatków, jakie poniósł w związku z łożeniem na małoletniego<sup>57</sup>.

## PODSUMOWANIE

Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej w kwestii relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi zachowywały konserwatywny charakter. Nie wprowadzały rewolucyjnych zmian w kwestiach stosunków panujących w rodzinie. Podkreślały natomiast

---

<sup>52</sup> Ustawy Cywilne, § 157.

<sup>53</sup> *Ibidem*, § 158.

<sup>54</sup> *Ibidem*, § 159.

<sup>55</sup> *Ibidem*, § 160.

<sup>56</sup> *Ibidem*, § 162.

<sup>57</sup> ABGB, § 186.

silną pozycję ojca w rodzinie, którego rola w sprawowaniu władzy nad potomstwem znacznie przewyższała tę, którą posiadała matka. Ustawy te w nie wkraczały w sferę wykonywania władzy ojcowskiej, jedynie w nadzwyczajnych sytuacjach rezerwując sobie prawo do zapobiegania tej władzy przez rodzica. Stanowiły one ewolucję w odniesieniu do regulacji relacji panujących w rodzinach od setek lat.

Patriarchalny układ stosunków w rodzinie podkreśla także fakt, iż w sytuacji śmierci rodzica jego uprawnienia spadały niejednokrotnie na ojczystego dziadka. Matka była zatem w dalszym ciągu ograniczona w sprawowaniu pieczy nad potomkiem. Takie rozwiązania prawne były zgodne z duchem epoki. Także późniejsze regulacje prawne znacznie upośledzały rolę matki w procesie wychowania dziecka.

Ojciec, jako osoba odpowiedzialna za potomstwo, wciąż posiadał bardzo szeroki zakres władzy nad dzieckiem. Jednocześnie musiał zapewnić nieletniemu środki na utrzymanie. Podobnie było w sytuacji dzieci nieślubnych – główna rola męskiego rodzica polegała na zapewnieniu potomkowi środków na utrzymanie. Dopóki to robił, mógł nawet nie ujawniać swojej tożsamości i tym samym nie ściągać na siebie odium hańby.

Regulacje dotyczące sytuacji osób małoletnich zawarte w Ustawach Cywilnych dla Galicji Zachodniej zostały w dużej mierze powielone w ABGB. Według Z. Żółcińskiego ABGB najbardziej ze wszystkich ustaw XIX-wiecznych ingerowało we władzę ojcowską<sup>58</sup>. Bez wątpienia podobny charakter miały Ustawy Cywilne, które również wprowadzały chociażby pewne ograniczenia w sposobie wykonywania władzy ojcowskiej w zakresie wymierzania kar. Wciąż jednak rodzic zachowywał dużą władzę nad dziećmi, co było oczywistą konsekwencją panujących pod koniec XVIII w. stosunków społecznych.

## BIBLIOGRAFIA

- Ariès P., *Historia dzieciństwa*, Gdańsk 1995.
- Conrad H., *Rechtsstaatliche Bestrebungen im Absolutismus Preußens und Österreichs am Ende des 18. Jahrhunderts*, Köln Opladen 1961.
- Czyżewski B., *Pater familias i jego zadania według św. Jana Chryzostoma*, „Vox Patrum” 2009, t. 53–54.
- Długoszewska I., *Przesłanki ograniczenia władzy rodzicielskiej na ziemiach polskich*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2010, nr 1.
- Gesetzbuch für Westgalizien*, Wien 1796, <http://starodruki.ihuw.pl/stWeb/zoom/532/3> [dostęp: 10.10.2017].
- Hantsch H., *Franz II*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 5 (1961).
- Kahl E., *Wychowanie dziecka w rodzinie szlacheckiej w XVI i XVII wieku*, „Wychowanie w Rodzinie” 2011, nr 1.

<sup>58</sup> Z. Żółciński, *Zróznicowane ramy prawne ojcowskiej władzy rodzicielskiej obowiązujące na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013, nr 30, s. 48.

- King R., *Leonardo i ostatnia wieczerza*, Warszawa 2017.
- Kodeks Hammurabiego, Warszawa 1996.
- Liechtenstern J.M. von, *Über die Verwaltung und Landgüter ein Umriss das wesentlichen Grundsätze hiezu*, Wien 1809.
- Makiła T., *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2017.
- Mencel T., *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976.
- Możdżeń S., *Historia wychowania do 1795*, Kielce 2005.
- Patent (Nr. 337) vom 13ten Februar 1797, für West-Galizien, [w:] *Franzens des Zweiten Römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justizsache. In den ersten vier Jahren seiner Regierung*, Prague 1791.
- Patent (Nr. 373) vom 8. September 1797, für Ost-Galizien, [w:] *Franzens des Zweiten Römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justizsache. In den ersten vier Jahren seiner Regierung*, Prague 1791.
- Rozwadowski W., *Prawo rzymskie*, Wrocław 1992.
- Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009.
- Teleszewska M., *Status prawny dzieci nieślubnych na ziemiach polskich w dobie zaborów w świetle Kodeksu Cywilnego Napoleona*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, nr 1.
- Toivo R.M., *Violence between parents and children: Courts of law in early modern Finland*, “The History of Family” 2013, Vol. 18(3), DOI: <https://doi.org/10.1080/1081602X.2013.795908>.
- Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej, Wiedeń 1797, [https://books.google.pl/books/about/Ustawy\\_Cywilne\\_Dla\\_Galicyi\\_Zachodniej.html?id=80BDAAAACAAJ&redir\\_esc=y](https://books.google.pl/books/about/Ustawy_Cywilne_Dla_Galicyi_Zachodniej.html?id=80BDAAAACAAJ&redir_esc=y) [dostęp: 23.11.2017].
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 682).
- Żółciński Z., *Zróznicowane ramy prawne ojcowskiej władzy rodzicielskiej obowiązujące na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013, nr 30.

## SUMMARY

The West Galician Code (*Ustawy Cywilne dla Galicyi Zachodniej*) was a codification of law created under rule of Franz Joseph I and it was in force on the whole area of the former Polish-Lithuanian Commonwealth which had earlier became part of the Habsburg Monarchy. The code dealt with every aspect of civil relations, including parental, to which chapter IV was devoted. According to the act, the main role in the process of child-upbringing was given to a father whose parental responsibility for offspring remained crucial. However, the child was able to act against his/her parents' will if the court granted him/her the permission. The issue of parental responsibility and status of illegitimate children also gained complex regulation. In that matter, the most important of father's duties was providing financial support for the offspring. The regulations included in the above-mentioned code cannot be seen as revolutionary but need to be considered as a result of the evolution of law that occurred during the modern age. Some state's interference with parental authority was, however, a sign of upcoming great European codification movement of the 19<sup>th</sup> century.

**Keywords:** history of law; history of minor; upbringing